

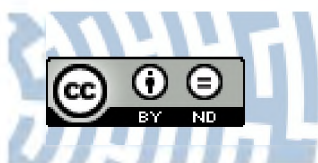


You have downloaded a document from  
**RE-BUŚ**  
repository of the **University of Silesia in Katowice**

**Title:** Ugrupowania zadrużne i neozadrużne w okresie okupacji hitlerowskiej (1939-1945)

**Author:** Jarosław Tomaszewicz

**Citation style:** Tomaszewicz Jarosław. (2012). Ugrupowania zadrużne i neozadrużne w okresie okupacji hitlerowskiej (1939-1945). "Historia i Polityka" (2012, nr 7, s. 24-46).



Uznanie autorstwa - Bez utworów zależnych Polska - Ta licencja zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu zarówno w celach komercyjnych i niekomercyjnych, pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



## Ugrupowania zadrużne i neozadrużne w okresie okupacji hitlerowskiej (1939–1945)

Zadruża to najbardziej znana z polskich grup neopogańskich. Jej oryginalna a rozwinięta ideologia sprawiła, że mimo niewielkiej liczebności i ograniczonych wpływów cieszy się po dzień dzisiejszy zainteresowaniem zarówno badaczy, jak i sympatyków<sup>1</sup>. Tym niemniej okres okupacyjny pozostaje „białą plamą” w dziejach Zadruży — nawet półoficjalny biograf Stachniuka Antoni Wacyk temu okresowi poświęcił kilka enigmatycznych wzmianek<sup>2</sup>; więcej informacji posiadamy nawet o emigracyjnej działalności zadrużan<sup>3</sup>. W niniejszym artykule spróbujemy lukę tę wypełnić.

### „Stara” Zadruża

Wojna 1939 roku doprowadziła do dekompozycji środowiska: dotychczasowy zespół poszedł w rozsypkę, zarazem jednak następował dopływ nowych zwolenników. Początkowo niedobitki grupy (Jan Stachniuk, Ludwik Gościń-

<sup>1</sup> B. Grott, *Religia, cywilizacja, rozwój: wokół idei Jana Stachniuka*, Kraków 2003; J. Skoczyński, *Neognoza polska*, Kraków 2004; J. Tomasiewicz, *Religia, naród i państwo w neopogańskiej filozofii Jana Stachniuka*, *Nomos* 1999, nr 24–25.

<sup>2</sup> A. Wacyk, *Jan Stachniuk 1905–1963 — życie i dzieło*, t. 1, Wrocław 1976. Dział Rękopisów Biblioteki Jagiellońskiej, sygn. 13/77.

<sup>3</sup> B. Grott, J. Majchrowski, „Arkona”, „Zaranie”, „Kuznia”, „W drodze” i „Stanica” — pisma wydawane przez zadrużan w brytyjskiej strefie okupacyjnej w Niemczech, *Kwartalnik Historii Prasy Polskiej* 1982, t. 21, z. 2.

ski, Janina Kłopocka, Stanisław i Józef Grzanka, Jadwiga Koniuszewska) skupiły się w mieszkaniu Stachniuka przy ul. Dąbrowiekiej 14 na Saskiej Kępie w Warszawie<sup>4</sup>. Stopniowo dołączali inni sympatycy, wśród nich takie osoby jak: Józef Kowalczyk, Eryk Skowron, Jerzy Rogowicz, płk Jakubowski, dr Hieger, Łnowski<sup>5</sup> (krążyły też plotki o związaniu się z Zadrugą Ferdynanda Goetla, Emila Skińskiego i Jana Nepomucena Millera, informator określał je jednak jako „raczej błędne”)<sup>6</sup>. Sprawozdanie Delegatury Rządu za okres od 1 VI do 15 VIII 1941 r. dostrzegało wśród czynnych politycznie ugrupowań „rasistowską grupę Zadruka”<sup>7</sup>. Jesienią 1942 roku jądro grupy („Komitet Zadruki”) oceniane było na 30–50 osób<sup>8</sup>. Grupa unikała jednak występowania pod swoją nazwą<sup>9</sup>, raporty stwierdzały, że Zadruka „nie tworzy zwartej organizacji”<sup>10</sup>.

Zadruka nie prowadziła zrazu działalności politycznej. Jak przyznawał sam Stachniuk, aktywność grupy w początkowym okresie ograniczała się do kolportażu wydanych tuż przed wybuchem wojny „Dziejów bez dziejów”<sup>11</sup>, on sam natomiast poświęcił się pisaniu swego *opus magnum* „Człowieczeństwo i kultura”<sup>12</sup>. Potwierdzały to źródła wywiadowcze, stwierdzając, że Zadruka ogranicza się do działalności „literacko-artystycznej”, intelektualnej i propagandowej<sup>13</sup>, której głównym przejawem były seminaryjno-dyskusyjne „gontyny literackie”<sup>14</sup>. Sprawozdanie „Życie polityczne w Kraju (za okres 1.X.1941–1.II.1942)” oznajmiało: „Grupa ta ogranicza nadal swą do zebrań

<sup>4</sup> A. Wacyk, op. cit., s. 68.

<sup>5</sup> I-70.Nr.14 (420805), Archiwum Wojskowego Biura Badań Historycznych, zespół „Kadra Bezpieczeństwa — Dokumenty” (dalej: WBBH, KB), sygn. III/103/1, k. 35, 37–38; *Stronnictwa polityczne (Kraków, sierpień 1942)*, Archiwum Akt Nowych, zespół Delegatura Rządu na Kraj (dalej: AAN, DRK), sygn. 202/II-22, k. 83–84;

<sup>6</sup> I-70.Nr.14 (420805), WBBH, KB, sygn. III/103/1, k. 36.

<sup>7</sup> M. Malinowski, *Geneza PPR*, Warszawa 1972, s. 103. Dokumentu tego autorowi nie udało się odnaleźć w Archiwum Akt Nowych.

<sup>8</sup> *Informacje o grupie „Zadruka”, zebrane przez jednego z jej sympatyków*, WBBH, KB, sygn. III/103/1, k. 41

<sup>9</sup> *Stronnictwa polityczne (Kraków, sierpień 1942)*, AAN, DRK, sygn. 202/II-22, k. 84.

<sup>10</sup> *Informacje o grupie „Zadruka”, zebrane przez jednego z jej sympatyków*, WBBH, KB, sygn. III/103/1, k. 41. Pojawiały się wszakże sugestie, że w łonie grupy istnieje struktura z J. Kłopocką na czele, która „służy niemcom” [sic] manipulując nieświadomymi pozostałymi zadrużanami (wśród nich Stachniukiem). I-70.Nr.14 (420805), WBBH, KB, sygn. III/103/1, k. 36.

<sup>11</sup> J. Stachniuk, *Człowieczeństwo i kultura*, Wrocław 1996, s. 4.

<sup>12</sup> A. Wacyk, op. cit., s. 70.

<sup>13</sup> *Zadruka*, WBBH, KB, sygn. III/103/1, k. 39.

<sup>14</sup> *Zadruka (22 VIII 1942)*, WBBH, KB, sygn. III/103/1, K. 49.

dyskusyjnych w gronie kilkunastu osób<sup>15</sup>. Raport z listopada 1942 roku odnotował, że zadrużanie „Obecnie wydają tylko skrypty-referaty ideologiczne w kilku-kilkunastu egzemplarzach na maszynie”<sup>16</sup>.

Przykładem może być „Ideo-ankieta”, w której stawiano filozoficzne pytanie o sens życia ludzkiego. Właściwa odpowiedź brzmiała: „Niczego nie krępująca się twórczość, ujęta w coraz potężniejszy rytm ujarzmania świata i wszechświata — w postępek. Człowiek [...] unieśmiertelniony [...] biologicznie w nieskończonym ciągu pokoleń, unieśmiertelnia się powtórnie w dokonanym dziele. Życie ludzkie ma wartość o tyle, o ile pada dodatkowo na szalę wszechogarniającego postępu”<sup>17</sup>. Dostrzegamy tu typowe dla Zadrugi elementy: materializm, biologiczny kolektywizm, kult twórczości i dynamizmu.

Na poziomie politycznym natomiast ideologia wczesnowojennej Zadrugi charakteryzowana była jako „nacjonalizm integralny, neopoganizm, pacyfizm dążący do zbliżenia z Niemcami [sic], nastawienie radykalnie antykatolickie, antyżydowskie, antykapitalistyczne i antybolszewickie”<sup>18</sup>. Akcentowano zbieżność zadrugizmu z niemieckim volkizmem i nazizmem<sup>19</sup>, Zofia Kossak uznała „Dzieje bez dziejów” za „słabe naśladownictwo” „Mitu XX wieku” Alfreda Rosenberga<sup>20</sup>. Informatorzy zwracali np. uwagę, że zadrużnym powitaniem był okrzyk „«Sława» przy jednoczesnym zakreśleniu łuku podniesioną do poziomu prawą ręką”<sup>21</sup>. Zbieżność ideologiczna prowadzić miała do sympatii proniemieckich. „Świątynia Światowida wznosi się w Berlinie. Słowiańscy wróże [...] będą musieli pielgrzymować po [...] święcenia do Mekki nad Sprewą”, napisała Kossakowa. Miller i Stachniuk mieli głosić, że: „dla Polski najlepszym jest całkowite zwycięstwo Niemiec. Zwycięstwo Anglii byłoby [...] klęską ostateczną Polski”<sup>22</sup>. Skowron ubolewał, że nie doszło do po-

<sup>15</sup> *Życie polityczne w Kraju — Sprawozdanie za okres 1.X.1941–1.II.1942*, AAN, DRK, 202/II-34, k. 8.

<sup>16</sup> *Informacje o grupie „Zadruga”, zebrane przez jednego z jej sympatyków*, op. cit., k. 41. Wprawdzie inny dokument sugerował, że zadrużanie wydają pismo „Naród — organ konsolidacji Polaków”, nie ma jednak śladu istnienia takiego periodyku w istniejącej literaturze. I-70.Nr.14 (420805), WBBH, KB, sygn. III/103/1, k. 36; por. *Katalog polskiej prasy konspiracyjnej 1939–1945*, opr. L. Dobroszycki, Warszawa 1962.

<sup>17</sup> *Ideo-ankieta*, WBBH, KB, sygn. III/103/1, k. 53.

<sup>18</sup> I-70.Nr.14 (420805), WBBH, KB, sygn. III/103/1, k. 35. Choć zimą 1941/42 dostrzeżono prokomunistyczne sympatie u Stachniuka (ibidem) a Skowron miał postulować „syntezę idei faszystowskiej i komunistycznej”. *Stronictwa polityczne (Kraków, sierpień 1942)*, op. cit., k. 84.

<sup>19</sup> I-70.Nr.14 (420805), WBBH, KB, sygn. III/103/1, k. 35; *Zadruga*, op. cit., k. 39.

<sup>20</sup> Z. Kossak-Szczucka, *Pod dyktandem Berlina*, Warszawa 1942, s. 6.

<sup>21</sup> I-70.Nr.14 (420805), WBBH, KB, sygn. III/103/1, k. 35.

<sup>22</sup> *Zadruga*, op. cit., k. 40.

rozumienia z Niemcami, jego zdaniem okupacja stwarzała szansę zmiany charakteru narodowego przez odrzucenie katolicyzmu<sup>23</sup>. Na seminariach Zadrużni dyskutowano następujące tezy: „1) Ujemna rola Kościoła Katolickiego w historii Narodu Polskiego, 2) Konieczność walki z Kościołem, 3) Możliwość współżycia z żywiołem germański, 4) Dlaczego Niemcy muszą wygrać wojnę”<sup>24</sup>. Dowodem na współpracę z Niemcami miało być zwolnienie z Pawiaka Józefa Kowalczyka („Sławbora”)<sup>25</sup>.

## „Młoda” Zadrużna

Taka formuła działalności wywoływała jednak niezadowolenie wśród młodszych sympatyków Zadrużni, pragnących czynnej walki z okupantem. Była to grupa licealistów i studentów, która uformowała się już na przełomie 1938/39, tworząc w Warszawie wiele kółek samokształceniowych („gontyn”)<sup>26</sup>. Przywódcą był niejaki Grabowski (pseudonim „Robert” vel „Radogost” lub „Radgast z Grabowa”), do działaczy należeli: „Krzysztof”, „Jasnowid”, „Wojciech”, „Mirek”, „Zbyszko z Mrugały” i „Andrzej Jaworski” (właściwe nazwisko Kindler)<sup>27</sup>. Ze względu na komunistyczną przeszłość Grabowskiego całej grupie przypisywano wpływy komunistyczne<sup>28</sup>. W pierwszych miesiącach okupacji liczebność grupy miała sięgnąć 1000 osób, głównie spośród młodzieży inteligentnej<sup>29</sup>. Do 1940 roku prowadziła jedynie działalność seminaryjno-dyskusyjną, jednak w początkach 1941 roku Grabowski wystąpił z projek-

<sup>23</sup> *Stronictwa polityczne (Kraków, sierpień 1942)*, op. cit., k. 84. Por. Cz. Żerosławski, *Katolicka myśl o ojczyźnie. Ideowopolityczne koncepcje klerykałnego podziemia 1939–1944*, Warszawa, 1987, s. 256–257. Po wojnie Skowron został oskarżony, że wraz z grupą Polskich Narodowych Socjalistów (RONS) usiłował stworzyć kolaboracyjną partię faszystowską. *Grupa szpiegów amerykańskich przed Sądem Wojskowym w Warszawie*, Trybuna Ludu 15 III 1955; *Zeznania oskarżonych — szpiegów amerykańskich przed sądem wojskowym w Warszawie*, Trybuna Ludu 16 III 1955; *Zdraycy przed sądem*, Trybuna Ludu 17 III 1955.

<sup>24</sup> *Życie polityczne w Kraju — Sprawozdanie za okres 1.X.1941–1.II.1942*, op. cit., k. 8.

<sup>25</sup> *Zadrużna*, op. cit., k. 40. Stachniuk pośrednio potwierdza tę wersję, przypisując uwolnienie „Sławbora” opinii o proniemieckim charakterze Zadrużni. Zob. J. Stachniuk, op. cit., s. 5. Pojawiały się nawet niezwyfikowane informacje, że Stachniuk miał przed wojną konto otwarte przez ambasadora v. Moltke. *Zadrużna (1943)*, WBBH, KB, sygn. III/103/1, k. 45.

<sup>26</sup> *Grupa wojskowa*, Głos Podlasia, WBBH, KB, sygn. III/103/1, k. 47.

<sup>27</sup> *Ibidem; Nazwiska do kartoteki*, WBBH, KB, sygn. III/103/1, k. 50.

<sup>28</sup> *Zadrużna*, op. cit., k. 40.

<sup>29</sup> *Ibidem*.

tem tworzenia drużyn bojowych Zadrugi<sup>30</sup>. Spotkało się to z niechęcią „starych” zadrużan, którzy obdarzyli młodych ironicznym epitetem „kosynierów”<sup>31</sup>, i w rezultacie doprowadziło do rozłamu<sup>32</sup>. Jak skomentowało źródło wywiadowcze: „kilku z dawnych sympatyków utworzyło (po oderwaniu się od jądra) grupę młodzieży o nastawieniu czynno-bojowym. Stara Zadruga z nimi bliskiego kontaktu nie utrzymuje”<sup>33</sup>.

Grupa przyjęła nazwę Pokoleniowy Ruch Młodych<sup>34</sup> (choć spotkać można się też z nazwą „Wola”<sup>35</sup>) i podjęła działalność wojskowo-sabotażową<sup>36</sup>. Szczyt aktywności kilkusetosobowej organizacji przypadł na lato 1941 roku<sup>37</sup>. Już pod koniec 1941 roku PRM znalazł się pod wpływem Ruchu Miecza i Pługa<sup>38</sup>. Po wyjeździe „Mirka” na początku 1942 roku doszło do rozłamu — wyodrębniła się grupa wydająca „Front Młodych” zwana też SS (runiczne!) Zadruga lub SS Front<sup>39</sup>. W rezultacie, jak w sierpniu 1942 roku raportował informator „Sosna”, PRM podupadł i „ledwie wegetuje”<sup>40</sup>. W lutym 1942 roku również działacze FM z Jaworskim i „Krzysztofem” na czele udali się do Bielska Podlaskiego, gdzie nawiązali kontakt z lokalną placówką MiP i zaczęli wydawać „Głos Podlasia”<sup>41</sup>. W listopadzie tego roku o FM napisano, że „Nie przejawia żadnej działalności”<sup>42</sup>. W sierpniu 1943 roku doniesiono, że „Głos Podlasia” wyrzekł się ideologii Miecza i Pługa<sup>43</sup>. W tym samym czasie jednak działalność Zadrugi („radikalna linia polskiej polityki słowiańskiej”) odkryta została w Krośnie<sup>44</sup>.

<sup>30</sup> Ibidem, k. 62–64.

<sup>31</sup> *Sprawa Zadrugi*, WBBH, KB, sygn. III/103/1, k. 42.

<sup>32</sup> Według jednego ze źródeł do rozłamu doszło z powodu podejrzeń o kolaborację wywołanych zwolnieniem przez Niemców „Sławbora” i „Wszebora”. *Grupa wojskowa*, op. cit., k. 47.

<sup>33</sup> *Informacje o grupie „Zadruga”, zebrane przez jednego z jej sympatyków*, op. cit., k. 41; por. *Sławbor — Zadruga*, WBBH, KB, sygn. III/103/1, k. 57.

<sup>34</sup> *Grupa wojskowa*, op. cit., k. 47; *Pokoleniowy Ruch Młodych*, WBBH, KB, sygn. III/103/1, k. 56; ibidem, k. 61; ibidem, k. 68–70.

<sup>35</sup> *Sprawa Zadrugi*, op. cit., k. 42.

<sup>36</sup> *Zadruga*, op. cit., k. 40.

<sup>37</sup> Ibidem, k. 62–64.

<sup>38</sup> *Grupa wojskowa*, op. cit., 47.

<sup>39</sup> Ibidem; *Zadruga*, op. cit., k. 62–64.

<sup>40</sup> *Grupa wojskowa*, op. cit., k. 47.

<sup>41</sup> Ibidem, k. 47–48.

<sup>42</sup> *Raport Jaśka*, WBBH, KB, sygn. III/103/1, k. 65–67.

<sup>43</sup> *Raport: Teren powiatu Bielsk-Podlaski*, WBBH, KB, sygn. III/103/1, k. 51.

<sup>44</sup> *Meldunek 7.VI.43*, WBBH, KB, sygn. III/103/1, k. 44.



Z PRM związane było warszawskie pismo „Młody Nurt”, wydawane od października 1941 roku, a w maju 1942 roku przekształcone w organ Ruchu Miecza i Pługa<sup>45</sup>. Zadrużna młodzież miała ambicję wypracowania „nowej, własnej ideologii, której najwyższą wartością będzie POLSKA”<sup>46</sup>. Składowymi tej ideologii był nacjonalizm, antyklerykalizm, radykalizm społeczny i kult młodości. „Deklaracja Walki Pokoleniowego Ruchu Młodzieży” oznajmiała: „Pokoleniowy Ruch Młodzieży jest powszechną, ponadpartyjną organizacją zbrojną młodzieży zrodzoną do walki o Niepodległość Rzeczypospolitej, wyzwolenie Młodego Pokolenia, sprawiedliwość polityczną i gospodarczą dla wszystkich wydziedziczonych”<sup>47</sup>. Zgodnie z tą deklaracją krytykowano partyjność<sup>48</sup>, domagano się radykalnych reform socjalnych (np. „Szańcowi” zarzucano antysocjalizm: „Nic już [...] nie szkodzi, że twórcą kapitalizmu był paskudny żyd Ricardo [...]”)<sup>49</sup>, podtrzymywano stanowisko antysemityczne („Kwestia żydowska usuwa na dalszy plan wszelkie inne zagadnienia i podejście do niej można uznać śmiało jako probierz siły i niezależności Rządu”)<sup>50</sup>. Ze względów taktycznych wyciszone zostały ataki na chrześcijaństwo, tym niemniej np. podkreślano antychrześcijański wymiar walki Słowian z Niemcami we wczesnym średniowieczu<sup>51</sup>.

Najbardziej charakterystyczną cechą ideologii był jednak kult młodości, prowadzący do teorii, w myśl której motorem postępu jest konflikt pokoleń. „Młodzież jest przedstawicielką swojego narodu w danym momencie historycznym, czołem walki o jego przyszłość, wolność i mocarstwowość. [...] Stare pokolenie jest przedstawicielem własnych interesów jednostkowych, partyjnych i wyznaniowych — źródłem rozkładu [...] polskiego społeczeństwa [...]. Walka pokoleniowa jest to [walka] wydziedziczonych mas młodego pokolenia przeciwko [...] gerontokracji [...]. Rozwijająca się walka o Niepodległość musi być połączona z Walką Pokoleniową o wyzwolenie myśli Młodych z pod [...] wpływów [...] gerontokratycznych ośrodków rozkazodawczych”<sup>52</sup>. „Młody Nurt” pisał: „tylko Młodzi mogą myśleć twórczo o sprawach Narodu i tylko

<sup>45</sup> *Młody Nurt*, WBBH, KB, sygn. III/103/1, k. 58–60.

<sup>46</sup> *Polityczna praca Młodych*, *Młody Nurt* 1941, nr 5.

<sup>47</sup> *I-sza Deklaracja Walki Pokoleniowego Ruchu Młodzieży*, WBBH, KB, sygn. III/103/1, k. 54.

<sup>48</sup> *Podziemna praca Młodych*, *Młody Nurt* 1941, nr 3.

<sup>49</sup> *Co piszą inni*, *Młody Nurt* 1941, nr 5.

<sup>50</sup> *Ibidem*.

<sup>51</sup> *Demagogi [sic]*, *Młody Nurt* 1941, nr 7.

<sup>52</sup> *I-sza Deklaracja Walki Pokoleniowego Ruchu Młodzieży*, op. cit., k. 54.

myśl Młodych może wnieść coś wartościowego do jego ideologii<sup>53</sup>. Podpierając się hasłem Szukalskiego „Starzy czynią dziejowe błędy — młodzi płacą za nie milionami”<sup>54</sup> głoszono, że młodzież to „proletariat wśród proletariatu”<sup>55</sup>. Rozwiązaniem miało być ponadpartyjne porozumienie młodzieży<sup>56</sup>. „Młodzi wszystkich partii — łączcie się!”, wzywał „Młody Nurt”<sup>57</sup>.

PRM i FM rozplynęły się ostatecznie w Ruchu Miecza i Pługa<sup>58</sup>, natomiast „stara” Zadruga poszukiwała innych sojuszników. Pod koniec 1941 roku nawiązano kontakty z Polskim Związkiem Wolności, o którym Departament Spraw Wewnętrznych pisał, że „W kierownictwie organizacji [występują] wpływy ideologiczne Stachniuka”<sup>59</sup>. Później partnerem Zadrugi stała się grupa Zrywu<sup>60</sup>.

## Stronnictwo Zrywu Narodowego

Zalążek tej grupy uformował się „w końcu pierwszego roku okupacji”<sup>61</sup>, a tworzyli go dawni działacze Narodowego Stronnictwa Pracy (Feliks Widy-Wirski, Stanisław Mróz)<sup>62</sup>. Po okresie współpracy ze Związkiem Syndykalistów Polskich działacze ci w lutym 1942 roku wstąpili do Stronnictwa Pracy, wspierani przez Zygmunta Felczaka wywodzącego się z lewego skrzydła Narodowej Partii Robotniczej<sup>63</sup>. Zarówno ze względu na rodowód, jak ideologię środowi-

<sup>53</sup> *Gdy walą się stare powągi...*, Młody Nurt 1941, nr 3.

<sup>54</sup> Ibidem.

<sup>55</sup> *Ekonomiczny wyzysk Młodych*, Młody Nurt 1941, nr 5.

<sup>56</sup> *O niezależność ideową Młodych*, Młody Nurt 1941, nr 4; *Wyjście ze ślepego zaułka*, Młody Nurt 1941, nr 6.

<sup>57</sup> Młody Nurt 1941, nr 3.

<sup>58</sup> Nie bez śladu wszakże, o czym świadczą zarówno pewne akcenty w ideologii MiP jak fakt, że niektórzy „mieczowcy” odnaleźli się w kręgu zadrużnym po wojnie. B. Grott, J. Majchrowski, op. cit.

<sup>59</sup> I-70.Nr.14 (420805), WBBH, KB, sygn. III/103/1, k. 36; *Ocena ugrupowań politycznych poza stronnictwami P.K.P. (31 X 1943)*, AAN, DRK, sygn. 202/II-22, k. 110. Szerzej o PZW: J. Tomaszewicz, *Lud — Naród — Słowiańszczyzna. Lewicowy nacjonalizm Polskiego Związku Wolności (1939–1944)*, [w:] *Religia — Polityka — Naród. Studia nad współczesną myślą polityczną*, red. R. Lętocha, Kraków 2010.

<sup>60</sup> Należy tu zaprzeczyć twierdzeniu Grotta, jakoby Zryw powstał z inicjatywy Zadrugi. B. Grott, op. cit., s. 41.

<sup>61</sup> F. Widy-Wirski, *Szlakiem wyzwolenia. Z historii wojskowej organizacji konspiracyjnej Kadra Polski Niepodległej*, Warszawa 1974, s. 8–9.

<sup>62</sup> W. Bujak, *Historia Stronnictwa Pracy 1937–1946–1950*, Warszawa 1988, s. 70.

<sup>63</sup> M. Piotrowski, *Służba idei czy serwilizm? Zygmunt Felczak i Feliks Widy Wirski w najnowszych dziejach Polski*, Lublin 1994, s. 136–137, 148–154.



sko to można uznać za okupacyjną kontynuację ruchu narodowo-robotniczego, dlatego od początku stanowiło ciało obce w chrześcijańsko-demokratycznym SP<sup>64</sup>. Od kwietnia 1942 roku grupa Felczaka-Widego artykułowała swą ideologię na łamach pisma „Zryw”<sup>65</sup>. W październiku 1942 roku w kierownictwie SP doszło do rozłamu, Felczak został usunięty, w wyniku czego utworzył wczesną wiosną 1943 roku Stronnictwo Zrywu Narodowego<sup>66</sup>. Prezesem SZN został Jan Teska, wiceprezesami Felczak i Widy, sekretarzem Stefan Brzeziński, skarbnikiem Henryk Trzebiński; do działaczy należeli też Teodor Jakubowski, Janina Krassowska, Jan Posmykiewicz, Walenty Sieczko, Henryk Stefański, Józef Wardas, Henryk Zawadzki, Cebula, Kalinowski, Kuszczak, Małachowski, Skulimowski, Sobierajski, Wawrowski, Wielądek, Żabek, Żydaczewski<sup>67</sup>. Bazą ugrupowania miał być „element robotniczy” z dawnej NPR<sup>68</sup>, generalnie jednak Zryw oceniano jako „zespół intelektualny”, nieprzedstawiający żadnej realnej siły<sup>69</sup>. Nic dziwnego, że SZN prezentował swoisty „polityczny promiskuityzm”, szukając sojuszników zarówno wśród lewicowych odprysków obozu postsanacyjnego (POZ „Raclawice”, Związek Syndykalistów Polskich, Związek Odrodzenia Rzeczypospolitej, Stronnictwo Demokratyczne), jak i z faszystowskim Ruchem Miecza i Pługa<sup>70</sup>. Wszystkie one zakończyły się fiaskiem, z jednym wyjątkiem — Kadry Polski Niepodległej.

<sup>64</sup> Wprawdzie Widy-Wirski akcentował udział w grupie też komunistów (Ryszard Matuszewski) i lewicowych socjalistów (Józef Celica), nie należy jednak sądzić, by to oni nadawali ton. F. Widy-Wirski, op. cit., s. 11, 39.

<sup>65</sup> Tytuł nawiązywał do „planistycznych” koncepcji grupy inżynierów i techników Bolesława Rumińskiego, która zorganizowała zjazd we Lwowie w 1938 roku. F. Widy-Wirski, op. cit., s. 8–9. Zbieżność tą dostrzegały też źródła wywiadowcze, które porównywały „nacjonalizm ekonomiczny” Zrywu oraz Związku Ekonomistów Polskich i Pokolenia Polski Niepodległej na emigracji. *Vademecum polityczne (22 VII 1944)*, AAN, DRK, sygn. 202/III-43, k. 2–3.

<sup>66</sup> F. Widy-Wirski, op. cit., s. 14–15; M. Piotrowski, op. cit., s. 161–165.

<sup>67</sup> F. Widy-Wirski, op. cit., s. 42.

<sup>68</sup> *Ocena ugrupowań politycznych poza stronnictwami P.K.P. (31 X 1943)*, op. cit., k. 110–111.

<sup>69</sup> *Sprawozdanie sytuacyjne Nr. 1 z życia polskich stronnictw politycznych Polski Podziemnej — I kwartał 1944*, AAN, DRK, sygn. 202/II-22, k. 205.

<sup>70</sup> *Vademecum polityczne (22 VII 1944)*, op. cit., k. 2–3; *Meldunek 1 X 1942*, AAN, DRK, sygn. 202/II-22, k. 87; *Ocena ugrupowań politycznych poza stronnictwami P.K.P. (31 X 1943)*, op. cit., k. 110–111; *Sprawozdanie sytuacyjne Nr. 1 z życia polskich stronnictw politycznych Polski Podziemnej — I kwartał 1944*, op. cit., k. 205; M. Piotrowski, op. cit., s. 179–180. Warto podkreślić jednak, że SZN nie był zainteresowany kontaktami z komunistyczną PPR. Ibidem, s. 186.

## Kadra Polski Niepodległej

Jesienią 1939 roku z inicjatywy warszawskiego okręgu Związku Powstańców Śląskich powstał konspiracyjny Związek Polski Niepodległej<sup>71</sup>. Jego Komendę Główną stanowili: Sebastian Chorzewski (komendant), Józef Sobolewski, Stanisław Szopiński, Kazimierz Baster, Stanisław Szkandera, Wacław Kubicz, Edward Kopalski<sup>72</sup>. ZPN scalał mniejsze grupy konspiracyjne, m.in. Pogotowie Patriotyczne, utworzone przez socjalistę Józefa Celicę, i strażacki ruch oporu „Skala”<sup>73</sup>. 28 kwietnia 1940 roku organizacja zmieniła nazwę na Kadra Polski Niepodległej<sup>74</sup>. W ramach organizacji powstały oddziały partyzanckie „Perkun”<sup>75</sup>. Siły KPN po wojnie zostały ocenione na 9300 ludzi<sup>76</sup>, spotkać można się jednak też z wyższymi liczbami: Warszawa 3900, Kielce 3800, Białą Podlaska 3000, służby pomocnicze 2000, bojówka Zrywu (na ziemiach zachodnich) kilkuset<sup>77</sup>. Wiosną i latem 1940 roku na organizację spadają aresztowania<sup>78</sup>, w wyniku których J. Celica (pseudonim „Lechicz”, „Piast”) został komendantem okręgu warszawskiego i zastępcą Komendanta Głównego<sup>79</sup>.

Awans Celicy miał kluczowe znaczenie dla przyszłych losów Kadry, gdyż działacz ten przeciwstawił się planom scaleniowym Armii Krajowej<sup>80</sup>. Wydaje się, że pierwszoplanową rolę odegrały tu względy ambicjonalne. Celica swój opór uzasadniał twierdząc, że „KPN powstała samorzutnie, jako odruch buntu przeciw przemocy hitlerowskiej już w roku 1939 i [...] ma już długoletnią tradycję walki i poważny wkład w walce o niepodległość — ponadto jest organizacją polityczną, stojącą na odmiennej płaszczyźnie politycznej od AK, dlatego Rada Naczelna KPN uważa rozkaz wydany w sprawie KPN

<sup>71</sup> J. Radzymińska podaje datę 29 września, anonimowy autor dokumentu „Powstanie Kadry Polski Niepodległej (K.P.N.)” 10 października. J. Radzymińska, *Zawsze Niepodlegli*, Wrocław 1991, s. 11; *Powstanie Kadry Polski Niepodległej (K.P.N.)*, WBBH, zespół „Kadra Polski Niepodległej” (dalej: KPN), sygn. III/90/1, k. 1

<sup>72</sup> J. Radzymińska, op. cit., s. 14.

<sup>73</sup> Eadem, s. 20–22.

<sup>74</sup> F. Widy-Wirski, *Z historii wojskowej organizacji konspiracyjnej KPN (Kadra Polski Niepodległej) 1940–1944*, WBBH, KPN, sygn. III/90/2, k. 5.

<sup>75</sup> *Powstanie Kadry Polski Niepodległej (K.P.N.)*, op. cit., k. 2–4; F. Widy-Wirski, *Szlakiem...*, s. 6; J. Radzymińska, op. cit., s. 40–47. O neopogańskim oddziale partyzanckim związanym najpierw z ZWZ, potem z Batalionami Chłopskimi wspomina Izydor Zaczykiewicz, *Spotkanie z wojną*, Warszawa 1966.

<sup>76</sup> F. Widy-Wirski, *Szlakiem...*, s. 25.

<sup>77</sup> *Powstanie Kadry Polski Niepodległej (K.P.N.)*, op. cit., k. 4–5.

<sup>78</sup> Ibidem, k. 1–2; J. Radzymińska, op. cit., s. 27.

<sup>79</sup> *Powstanie Kadry Polski Niepodległej (K.P.N.)*, op. cit., k. 2.

<sup>80</sup> Ibidem, k. 5; F. Widy-Wirski, *Z historii wojskowej...*, k. 27–29.

za nieporozumienie”<sup>81</sup>. Poparty przez większość kierownictwa Kadry został 21 marca 1943 roku wybrany Komendantem Głównym<sup>82</sup>. Opór ten wszakże pociągał za sobą istotne konsekwencje — znów przywołajmy słowa Celicy: „[...] wobec dywersji i nacisków oddolnych na szeregi KPN nie będzie w stanie utrzymać się jako organizacja czysto wojskowa, dlatego należy ogłosić już własną platformę polityczną”<sup>83</sup>. Kadra, do tej pory mająca charakter ściśle wojskowy, pilnie potrzebowała ideologicznego szyldu uzasadniającego jej samodzielność. Wybór padł na nowopowstałe Stronnictwo Zrywu Narodowego, z którym kontakt utrzymywał szef sztabu KPN Marian Lityński<sup>84</sup>. 6 maja 1943 roku Zryw objął kierownictwo polityczne nad KPN, ze swej strony podporządkowując Kadrze swą bojówkę dowodzoną przez Józefa Maciejewskiego<sup>85</sup>. To z kolei pozwoliło zawrzeć 18 czerwca 1943 roku umowę scaleniową na warunkach organizacji politycznych: oddziały KPN zostały podporządkowane dowództwu AK tylko taktycznie, kontrolę polityczną nad nimi sprawował SZN<sup>86</sup>. Tandem SZN–KPN uzupełniany był przez Związek Młodzieży Zrywu Narodowego i szkieletową strukturę Polskich Związków Zawodowych „Praca”<sup>87</sup>.

## Ideologia Zrywu: nacjonalizm

Faktycznym acz zakulisowym ideologiem Zrywu był Jan Stachniuk. Jego znajomość z Widy-Wirskim sięgała czasów wspólnej przynależności do Związku Polskiej Młodzieży Demokratycznej w Poznaniu, gdy Widy napisał wstęp do „Heroicznej wspólnoty narodu” i pomógł w jej wydaniu<sup>88</sup>. Kontakt odnowiono pod koniec 1940 roku<sup>89</sup> i zaowocował on przejściem przez Stachniuka redakcji „Zrywu” (już w pierwszym numerze znajdujemy charakterystyczne dla zadrużnej terminologii pojęcia jak pojęcie „Narodowa Wspólnota Tworząca”)<sup>90</sup>.

<sup>81</sup> F. Widy-Wirski, *Szlakiem...*, s. 20.

<sup>82</sup> M. Piotrowski, op. cit., s. 169.

<sup>83</sup> F. Widy-Wirski, *Szlakiem...*, s. 16.

<sup>84</sup> M. Piotrowski, op. cit., s. 167.

<sup>85</sup> *Powstanie Kadry Polski Niepodległej (K.P.N.)*, op. cit., k. 4–6; M. Piotrowski, op. cit., s. 168, 170; J. Radzymińska, op. cit., s. 36; F. Widy-Wirski, *Szlakiem...*, s. 17.

<sup>86</sup> *Rozkaz Komendanta Głównego KPN*, Kadra Polski Niepodległej 1943, nr 22; M. Piotrowski, op. cit., s. 169–170; F. Widy-Wirski, *Szlakiem...*, s. 23.

<sup>87</sup> W. Bujak: *Historia...*, s. 78; *Deklaracja Zjazdu*, Zryw 1944, nr 29.

<sup>88</sup> M. Piotrowski, op. cit., s. 103–105.

<sup>89</sup> *Ibidem*, s. 150, 170–171.

<sup>90</sup> *Niebezpieczny „pasażer na gapę”*, Zryw 1942, nr 1. O książce Wiedego „W dziejowej

Ponieważ poglądy Stachniuka przedstawiłem w innym artykule<sup>91</sup>, tu zajmujemy się jedynie „rozwodnioną” wersją zadrugizmu, tzn. koncepcjami propagowanymi w ramach Zrywu.

Ideologia SZN klasyfikowana była przez Departament Spraw Wewnętrznych Delegatury Rządu jako „nacjonalizm gospodarczy”<sup>92</sup> lub „neo-nacjonalizm zabarwiony radykalizmem społecznym”<sup>93</sup>. Określenia te możemy uznać za trafne. Zryw był ruchem nacjonalistycznym, gdyż wartością najwyższą pozostawał dlań naród ale naród dogłębnie przetransformowany tak pod względem społecznym jak kulturalnym, rzec można — „naród nowego typu”.

„Pierwszym warunkiem [...] twórczości jest niepodległe własne państwo [...]”, głosiła Deklaracja Zrywu ze stycznia 1944 roku, domagano się więc „respektowania świętych praw suwerennego narodu polskiego”<sup>94</sup>. Oznaczało to nie tylko obronę polskiego stanu posiadania przed pretensjami sąsiadów: Niemców, Rosjan, Ukraińców<sup>95</sup>, ale też imperatyw ekspansji. Zryw głosił, że przyszłość świata opierać się będzie na zasadzie „wielkich przestrzeni” co oznacza, że „narody wielkie [...] znajdą ułatwione warunki polityczne wchłaniania odrębności narodów mniejszych”<sup>96</sup>. Dostrzegano te procesy współcześnie: kształtuje się naród (czy też nadnaród) sowiecki, amerykański, niemiecki chce „rozciągnąć się na całe europejskie podglebie kulturowe”, japoński dąży, by zasymilować „niewykrystalizowane masy azjatów”<sup>97</sup>.

Zarazem krytykowano internacjonalizm („więzy międzynarodówek”)<sup>98</sup>, głoszono bezwzględny nakaz solidarności narodowej: „Zbrodni dopuszcza się ten, kto przez swój egoizm narusza solidarność narodową, kto przez swe postępowanie godzi w biologiczny rozwój narodu lub przez jakiekolwiek działania osłabia siły Narodowej Wspólnoty”<sup>99</sup>. Dążono więc „do organicznego zorganizowania się w [...] nowoczesny bezklasowy naród”<sup>100</sup>; okupacja

---

kuźni” uznanej za „katechizm dla członków Zrywu” Piotrowski napisał, że „nasuwa się uzasadnione przypuszczenie, że J. Stachniuk musiał być przynajmniej jej współautorem”. M. Piotrowski, op. cit., s. 178.

<sup>91</sup> J. Tomaszewicz, *Religia...*

<sup>92</sup> *Vademecum polityczne (22 VII 1944)*, op. cit., k. 2–3.

<sup>93</sup> *Sprawozdanie sytuacyjne nr. 1 z życia polskich stronnictw politycznych Polski Podziemnej — I kwartał 1944*, op. cit., k. 205.

<sup>94</sup> *Deklaracja Zjazdu*, op. cit.

<sup>95</sup> *Polska wschodnia*, Kadra Polski Niepodległej 1943, nr 28.

<sup>96</sup> *Dlaczego chcemy i musimy być demokratami*, Zryw 1943, nr 23.

<sup>97</sup> *Ibidem*.

<sup>98</sup> *Wyjściowe bazy Zrywu Narodowego*, Kadra Polski Niepodległej 1944, nr 3–4.

<sup>99</sup> *Zdraycy i dezertery*, Zryw 1943, nr 23.

<sup>100</sup> *Dlaczego chcemy i musimy być demokratami*, op. cit., nr 23.

miała to ułatwić, przyczyniając się do rozbudzenia wśród Polaków niespotykanego poczucia solidarności<sup>101</sup>.

Jedność narodu była warunkiem jego wielkości — niezbędnym, ale nie jedynym. Warunkiem drugim była nowoczesność i dynamizm (Widy podkreślał niekompatybilność idei Wielkiej Polski i endeckiej koncepcji „małych warsztatów”)<sup>102</sup>. „Te tylko narody mają przyszłość, które kroczą w rytmie współczesności”, pisał i dodawał: „tylko wielki i nieustanny wkład narodu w skarbnicę ogólnoludzkiej kultury usprawiedliwia jego wolę i prawo do suwerenności”<sup>103</sup>. W związku z tym naród pojmowany był jako „ognisko twórczości cywilizacyjnej”<sup>104</sup>.

Takie ujęcie determinowało stosunek do mniejszości narodowych: transformacja ustrojowa i procesy produkcyjne miały stać się tygłem stapiającym w jedną całość różne etnicznie elementy. Deklaracja SZN z 1944 roku proklamowała więc równouprawnienie obywateli bez względu na narodowość i oznajmiała, że „szanuje indywidualność kultur narodowych mniejszości słowiańskich [...] Dzieło Odbudowy uważa za wspólne zadanie jednoczące wszystkich mieszkańców państwa”<sup>105</sup>. Złożony pozostawał stosunek do Żydów. Mirosław Piotrowski akcentuje antysemityzm KPN (członkiem KPN nie może być obywatel polski wyznania mojżeszowego)<sup>106</sup>, co nie przeszkadzało tej organizacji brać udział w akcji pomocy dla getta<sup>107</sup>. Charakterystyczna jest tu opinia Wideo: „Niemcy usunęli problem żydowski, który zniekształcał światopogląd Polaków, czyniąc Żydów odpowiedzialnymi za wszystkie negatywne zjawiska”<sup>108</sup> — nie uważa więc mniejszości żydowskiej za źródło wszelkiego zła, niemniej jej usunięcie uważa za fakt pozytywny.

Idea ekspansji oznaczała „rozszerzenie bazy geograficznej Zrywu Narodowego na państwa sfederowane z nami”<sup>109</sup>. Tłumaczona na język praktyki politycznej ukazywała przede wszystkim antyniemieckie ostrze<sup>110</sup>. Pol-

<sup>101</sup> F. Widy-Wirski, *W dziejowej kuźni*, Warszawa 1942 [ochr. k. tyt. i okł.: W. Grabski; *Zarys ekonomji: wykład popularny*, Warszawa 1935], s. 45.

<sup>102</sup> F. Widy-Wirski, *W dziejowej...*, s. 47.

<sup>103</sup> *Testament tych co odeszli*, Zryw 1944, nr 37.

<sup>104</sup> Ibidem.

<sup>105</sup> *Deklaracja Zjazdu*, op. cit. Wiązała się z tym krytyka rasizmu. F. Widy-Wirski, *W dziejowej...*, s. 42.

<sup>106</sup> M. Piotrowski, op. cit., s. 171.

<sup>107</sup> J. Radzymińska, op. cit., s. 37–40; F. Widy-Wirski, *Szlakiem...*, s. 26–27.

<sup>108</sup> F. Widy-Wirski, *W dziejowej...*, s. 44.

<sup>109</sup> *Podstawy dynamizmu gospodarczego*, Zryw 1943, nr 17.

<sup>110</sup> *Deklaracja Zjazdu*, op. cit.

ska postrzegana była jako „czołowy hufiec słowiańszczyzny w kierunku na zachód”<sup>111</sup>, co wiązało się z rewindykacjami terytorialnymi<sup>112</sup>. Stosunek do Związku Radzieckiego (Rosji) był bardziej złożony. Z jednej strony SZN hołdował teorii dwóch wrogów („Jesteśmy śmiertelnie zagrożeni ze strony obu naszych wielkich sąsiadów Niemiec i Rosji”<sup>113</sup>), krytykował politykę ZSRR<sup>114</sup>, bronił granicy wschodniej<sup>115</sup>. Z drugiej wszakże strony podkreślano dystans wobec „plutokracji anglosaskiej”<sup>116</sup>, podnoszono „wielką ofiarę krwi ponoszoną przez ten naród w jego walce obronnej z germańskim faszyzmem”<sup>117</sup>, deklarowano, że Polska nie chce być „żadnym terenem wypadowym dla jakiegokolwiek spisku przeciw narodom Unii Sowieckiej”<sup>118</sup>, postulowano „pożądaną i obustronnie pożyteczną” przyjaźń „dwu największych narodów świata słowiańskiego”<sup>119</sup>. Wydaje się, że najlepiej stosunek do ZSRR oddaje poniższy cytat ze „Zrywu”: „Fałszem jest, że naród polski żywił nienawiść do Sowietów. [...] Lud polskie docenia wysiłek sowieckich robotników i chłopów i chce żyć z nimi w przyjaźni. [...] Chcemy żyć w przyjaznych sąsiedzkich stosunkach z proletariackim państwem Sowietów, ale w tym proletariackim państwie nie chcemy mieć dla siebie panów!”<sup>120</sup>. Rozwiązanie problemu widziano w stworzeniu federacji Polski, Czechosłowacji i Jugosławii stanowiącej potęgę równoważącą wpływy zarówno Niemiec jak Rosji<sup>121</sup>.

## Ideologia Zrywu: planizm

Nacjonalizm Zrywu miał charakter rewolucyjny. Krytykowano połowiczne programy reform, głosząc, że „Jedyną drogą, jaką po zakończeniu tej woj-

<sup>111</sup> F. Widy-Wirski, *W dziejowej...*, s. 58.

<sup>112</sup> *Polityka zagraniczna generała Sikorskiego*, Zryw 1943, nr 25.

<sup>113</sup> *Rewolucja czy ewolucja?*, Zryw 1944, nr 33.

<sup>114</sup> *Deklaracja Zjazdu*, op. cit.

<sup>115</sup> *Spór o granice wschodnie*, Zryw 1944, nr 29. Przestrzegano: „Zaspokojenie [...] roszczeń sowieckich uzależniłoby nas całkowicie od Rosji [...]”. *Wola własna — czyn własny*, Zryw 1944, nr 33.

<sup>116</sup> *Deklaracja Zjazdu*, op. cit.

<sup>117</sup> Ibidem.

<sup>118</sup> F. Widy-Wirski, *W dziejowej...*, s. 58.

<sup>119</sup> *Deklaracja Zjazdu*, op. cit.

<sup>120</sup> Ibidem.

<sup>121</sup> F. Widy-Wirski, *W dziejowej...*, s. 56–58; *Federacja polsko-czechosłowacka warunkiem trwałego pokoju*, Kadra Polski Niepodległej 1943, nr 22; *Odpowiedzialność pokolenia*, Zryw 1942, nr 12; *Najmłodszy pobratymcy*, Zryw 1943, nr 26.



ny może pójść naród polski [...] jest droga rewolucyjna”<sup>122</sup>. Zapowiadano, że „Naród stoi przed głęboką rewolucją narodowo-społeczną [...]”<sup>123</sup>, SZN określał siebie mianem „Kadry Sił Polskiej Rewolucji”<sup>124</sup>. Rewolucja ta miała przebiegać w dwóch fazach: 1) zbrojna likwidacja okupacji, 2) Zryw Gospodarczy polegający na transformacji ustrojowej<sup>125</sup>.

Z nacjonalizmu wynikał program społeczno-gospodarczy. Koncepcja Zrywu opierała się na żelaznej logice. Zaczynano od bezlitosnej diagnozy polskiej rzeczywistości, pogrążonej od stuleci w zacofaniu („niżu cywilizacyjnym”). Winą za „wiekowy marazm gospodarczy”<sup>126</sup> obciążano tradycyjny polski indywidualizm, sztywne stosunki społeczne, brak zdolności do akumulacji wewnętrznej i niedorozwój infrastruktury<sup>127</sup>. Skoro zaś „[...] tylko te narody mogą liczyć na utrzymanie się przy życiu, które [...] potrafią włączyć się w rytm rozwoju ogólno-światowego”<sup>128</sup>, to Polska by przetrwać musiała dokonać skoku cywilizacyjnego<sup>129</sup> polegającego w pierwszej kolejności na forsownej industrializacji<sup>130</sup> („Narodowy Zryw Gospodarczy”)<sup>131</sup>.

Jakimi metodami? Tu również odpowiedzi szukano w analizie rodzimych warunków. Stwierdzano „Skromne, lecz wystarczające zasoby surowcowe, brak kapitału i urzędzeń gospodarczych, dużo ludzi do pracy”, z czego wyciągano wnioski o nieadekwatności rozwiązań liberalnych<sup>132</sup>. Wobec deficytu kapitału nadwyżkę siły roboczej zamierzano uruchomić emocjami — „bodźcami pozagospodarczymi”<sup>133</sup>. Deklaracja połączeniowa KPN i Zrywu głosiła, że „tylko gospodarka planowa [...] przy uspołecznieniu wielkich warsztatów wytwórczych jest w stanie wydźwignąć najszybciej zacofany i wyniszczony kraj, najcelowiej wykorzystać i rozwinąć jego zasoby gospodarcze i energetyczne, zapewnić totalny dobrobyt najszerzszym masom przez zracjonalizowaną produkcję dóbr konsumpcyjnych”<sup>134</sup>.

<sup>122</sup> *Rewolucja czy ewolucja?*, Zryw 1944, nr 33; por. *Społeczne zamówienie*, Kadra Polski Niepodległej 1943, nr 28; *Pożegnanie sanacjonizmu*, Zryw 1942, nr 3.

<sup>123</sup> *Dlaczego chcemy i musimy być demokratami*, op. cit.

<sup>124</sup> *Dziejowa zagadka*, Kadra Polski Niepodległej 1943, nr 22.

<sup>125</sup> *Ludzie polskiej rewolucji*, Zryw 1942, nr 12.

<sup>126</sup> *Elementy zwycięstwa*, Zryw 1942, nr 2.

<sup>127</sup> F. Widy-Wirski, *W dziejowej...*, s. 23, 27–28.

<sup>128</sup> *Dlaczego chcemy i musimy być demokratami*, op. cit.

<sup>129</sup> *U progu końcowej fazy wojny*, Zryw 1944, nr 29.

<sup>130</sup> *Uzbrojenie cywilizacyjne narodu*, Zryw 1942, nr 9.

<sup>131</sup> *Polski Program Natychmiastowy*, Zryw 1942, nr 12.

<sup>132</sup> *Konstytucja czy plan pracy?*, Zryw 1942, nr 8.

<sup>133</sup> *Przeciwnikom idei Zrywu Gospodarczego*, Zryw 1942, nr 11.

<sup>134</sup> F. Widy-Wirski, *Szlakiem...*

Oznaczało to zanegowanie kapitalizmu jako nieprzydatnego w polskich warunkach. „Gospodarka liberalna [...] musi być w zdecydowany sposób odrzucona, jako środek mało skuteczny przy realizacji zamierzonych celów”, pisała „Kadra Polski Niepodległej”<sup>135</sup>. Choć zgadzano się, że liberalizm ekonomiczny dał wspaniałe wyniki w XIX wieku<sup>136</sup> to — konstatując rozwój interwencjonizmu państwowego — stwierdzano, iż „Klasyczny kapitalizm liberalny [...] właściwie już nie istnieje”<sup>137</sup>. „Zryw” oznajmiał: „zdążamy [...] do urzeczywistnienia socjalizmu”<sup>138</sup>. Nie chodziło tu o nieefektywność gospodarczą czy niesprawiedliwość społeczną kapitalizmu ale o coś jeszcze innego. Jak zauważył Zryw „społeczeństwa zdolne do przodownictwa cywilizacyjnego, przekształcają swą strukturę społeczną w taki sposób, by wszystkie warstwy społeczne stały się podmiotem rozwoju”<sup>139</sup>. Oznaczało to, mówiąc innymi słowami, konieczność włączenia do produkcji wszystkich obywateli przez zwiększenie mobilności społecznej i usunięcie barier; bezklasowość jawiła się jako warunek rozwoju.

Z tego wynikał deklaracyjny populizm SZN. Z jednej strony Zryw podkreślał, że jest ugrupowaniem ogólnonarodowym a nie klasowym<sup>140</sup>, że „Zryw Gospodarczy jest ideą całego narodu, gdyż ma mu dać siłę i start do pełnego rozwoju i do własnej historii”<sup>141</sup>. W praktyce jednak okazywało się, że wynika to z faktu proletaryzacji narodu: „Nie ma w tej chwili faktycznie klas socjalnych w narodzie polskim — zatarła je wspólnota losowa w cierpieniu [...]”<sup>142</sup>. Faktycznie Zryw był ruchem mas ludowych utożsamianych z narodem<sup>143</sup>. „Proletariat musi iść w awangardzie ubeklasowiającego się narodu i wziąć wraz z wszystkimi pracującymi odpowiedzialność za moc państwa i wielkość cywilizacyjną narodu”<sup>144</sup>.

Zaznaczyłem, że ów populizm miał charakter bardziej deklaracyjny niż faktyczny. Urzeczywistnienie programu Zrywu nie podniosłoby poziomu życia mas ludowych — nie miało wcale takiego zamiaru! Ideologia Zrywu mia-

<sup>135</sup> *Wyjściowe bazy Zrywu Narodowego*, op. cit..

<sup>136</sup> *Podstawy dynamizmu gospodarczego*, op. cit.

<sup>137</sup> *Zreformowana demokracja*, Kadra Polski Niepodległej 1943, nr 19.

<sup>138</sup> *Dłaczego chcemy i musimy być demokratami*, op. cit.

<sup>139</sup> *U progu końcowej fazy wojny*, Zryw 1944, nr 29.

<sup>140</sup> *Wyjściowe bazy Zrywu Narodowego*, op. cit.

<sup>141</sup> *Przeciwnikom idei Zrywu Gospodarczego*, op. cit.

<sup>142</sup> *Ibidem*.

<sup>143</sup> *Nurty społeczno-polityczne w Kraju*, Kadra Polski Niepodległej 1943, nr 27. Natomiast krytykowano ugrupowania „pseudonarodowe i pseudopaństwowe” za „faktyczną klasowość”, gdyż broniły klas posiadających. *Wyjściowe bazy Zrywu Narodowego*, op. cit.

<sup>144</sup> *Polityka piątego asa*, Zryw 1943, nr 25.

ła charakter niewątpliwie kolektywistyczny, głoszono, że „Cywilizacja indywidualistyczna [...] przechodzi w jakąś nową, niewykryształowaną jeszcze formę cywilizacji wspólnotowej”<sup>145</sup>. Oznaczało to bezwzględny prymat interesu zbiorowości („Narodowej Wspólnoty Tworzącej”) nad jednostką. Warunkiem rozwoju zbiorowości były wyrzeczenia i ofiarność jednostek<sup>146</sup>. Krytykowano „dogmatyczną nieomal wiarę, że jednostka ludzka jest zdolna do wysiłku i twórczości tylko [...] w imię osobistego interesu [...]”<sup>147</sup> podkreślając znaczenie „bodźców natury pozagospodarczej”<sup>148</sup>. Szydło z konsumpcjonizmu: „Narodowi polskiemu [...] wcale nie chodzi o domki z ogródkiem, kramiki, warsztaciki [...]”<sup>149</sup>. To zbiorowy entuzjazm miał uwolnić siły narodu<sup>150</sup>. Otwarcie zapowiadano „skoncentrowany wysiłek powszechny, za który nikt nie otrzyma równowartości”<sup>151</sup>. Zapowiadano: „Niewolnicza zależność [...] od pieniądza ustąpi miejsca prawdziwej wspólnotie. Być może, będziemy musieli na początku jadać skromnie, ale będziemy jadali tak wszyscy od dyrektora fabryki do niewykwalifikowanego robotnika”<sup>152</sup>. Podkreślano, że pracownik nie będzie pracował dla zysku przedsiębiorcy ale dla „wyższych, niejako sakralnych celów”<sup>153</sup>. „Dla ospałych wegetacjonistów [...] perspektywy Narodowego Zrywu Gospodarczego muszą się wydawać straszne”, przyznawał „Zryw”<sup>154</sup>.

Jak wyobrażano sobie Narodową Wspólnotę Tworzącą? Zapowiadano, że „podmiotem gospodarstwa będzie bezklasowy naród [...]”<sup>155</sup>, w praktyce jednak oznaczało to „planowy scentralizowany wysiłek całego narodu, który rezygnując czasowo z wygody pokojowego bytowania, przemieni się w powszechną armię pracy”<sup>156</sup>. Inaczej mówiąc, byłaby to „gospodarka środkami wojny w czasie pokoju”<sup>157</sup>. Istotą ustroju miała być planowość: „uchwycenie w jednolity i celowy organizacyjny system całokształtu zjawisk gospodarczych w skali państwowej [...]. Nieskoordynowana gra sił starej ekonomii

<sup>145</sup> *O ideowe dobrojenie Narodu*, „Kadra Polski Niepodległej”, nr 5–6 (1944).

<sup>146</sup> *Przeciwnikom idei Zrywu Gospodarczego*, op. cit.

<sup>147</sup> *Ludzie polskiej rewolucji*, Zryw 1942, nr 12.

<sup>148</sup> *Wyjściowe bazy Zrywu Narodowego*, op. cit.

<sup>149</sup> *Rewolucja czy ewolucja?*, op. cit.

<sup>150</sup> *Ludzie polskiej rewolucji*, op. cit.

<sup>151</sup> *Nasz marsz ku Polsce*, Kadra Polski Niepodległej 1943, nr 22.

<sup>152</sup> F. Widy-Wirski, *W dziejowej...*, s. 39.

<sup>153</sup> *Podstawy dynamizmu gospodarczego*, op. cit.

<sup>154</sup> *Odpowiedzialność pokolenia*, op. cit.

<sup>155</sup> *Dłaczego chcemy i musimy być demokratami*, op. cit.

<sup>156</sup> *Nasz marsz ku Polsce*, op. cit.

<sup>157</sup> *Konstytucja czy plan pracy?*, op. cit.

zostaje zamieniona w świadomy ekonomiczny układ. Celowość wyklucza przypadek”, pisał „Zryw”<sup>158</sup>. By to umożliwić niezbędna była nacjonalizacja ciężkiego przemysłu, górnictwa, transportu i handlu zagranicznego<sup>159</sup>. Wzorem była „oszałamiająca potęga wytwórcza olbrzymów maszynizacji, Kruppa, Forda, [...] Czelabińska”<sup>160</sup>. Zapowiadano, że obok rozrastającej się własności państwowej będzie istniała inicjatywa prywatna, ale ograniczona i warunkowa: własność prywatna środków produkcji traktowana byłaby jako funkcja społeczna, przedsiębiorstwa prywatne miały zostać włączone w plan gospodarczy, a handel i rzemiosło w miarę możliwości uspołdzielczane<sup>161</sup>. Całość gospodarki stanowić miała autarkiczny „organizm zamknięty”<sup>162</sup>.

## Ideologia Zrywu: demokracja totalitarna

Tym celom gospodarczym podporządkowana miał być ustrój polityczny państwa. „Współczesne państwo dynamiczne nie ma konstytucji, ma plan pracy”, głosił „Zryw”<sup>163</sup>. Spotykamy się tu z pewną dwuznacznością. SZN chętnie posługiwał się frazeologią demokratyczną. Podkreślano, że Wspólnota Tworząca Narodu będzie nie tylko bezklasowa, ale i demokratyczna<sup>164</sup>. Pisano, że Narodowy Zryw Gospodarczy dokonać się będzie mógł „tylko i wyłącznie w warunkach prawdziwej, niczym nieskrępowanej demokracji, która gwarantuje [...] najszerzej pojętą wolność myśli i słowa”<sup>165</sup>. „Wynaturzeniu totalistycznemu” przeciwstawiano demokrację parlamentarną<sup>166</sup>, akceptowano cztery wolności Karty Atlantyckiej, twierdząc, że zapewni je właśnie Zryw Narodowy<sup>167</sup>.

Owe demokratyczne nastawienie wynikało jednak z chłodnej kalkulacji. Doświadczenie sanacji uczyło, że odrodzenie narodu musi się dokonać

<sup>158</sup> Ibidem.

<sup>159</sup> *Podstawy dynamizmu gospodarczego*, op. cit.

<sup>160</sup> F. Widy-Wirski, *W dziejowej...*

<sup>161</sup> *Podstawy dynamizmu gospodarczego*, op. cit. Jak to ujmował „Zryw” „właściciel prywatny [...] stanie się kierownikiem zakładu pracującego w ramach i dla ogólnego planu”. *Dlaczego chcemy i musimy być demokratami*, op. cit.

<sup>162</sup> F. Widy-Wirski, *W dziejowej...*, s. 33.

<sup>163</sup> *Konstytucja czy plan pracy?*, op. cit. Warto zwrócić uwagę, że takie podejście, zakładające zmienność form ustrojowych, kwestionowało zarazem zasadę konstytucjonalizmu stanowiącą podstawę praworządności.

<sup>164</sup> *Polityka piątego asa*, op. cit.

<sup>165</sup> *Dlaczego chcemy i musimy być demokratami*, op. cit.

<sup>166</sup> *Deklaracja Zjazdu*, op. cit.

<sup>167</sup> *Istotne linie podziału*, Zryw 1943, nr 26.

z woli samych mas, nie może być narzucane<sup>168</sup>, że „silny ustrój” nie wystarczy<sup>169</sup>. Z analizy „Zrywu” wynikało, że rewolucja techniczna budzi „wyzwolone nowoczesne masy”, którym nie da się narzucać odgórnie planów<sup>170</sup>. Widy przyznawał, że nie można „mechanicznie” narzucać reform, że konieczne jest zaangażowanie całego narodu a co za ty idzie „demokratyczny” charakter ustroju<sup>171</sup>. W ten sposób ujawnia się specyficzne rozumienie demokracji, która nie opiera się na woli ludu ani poszanowaniu praw jednostki, ale na przekonywaniu społeczeństwa do apriorycznie założonych celów. „Demokracja” okazywała się socjotechniką.

Odrzucano liberalną demokrację sprzed 1926 roku<sup>172</sup>, „demokracji konsumpcyjnej” przeciwstawiano demokrację „dynamiczną i produkcyjną”<sup>173</sup>, „prawdziwą twórczą demokrację pracy”<sup>174</sup>. Demokrację ideologia SZN sprowadzała w praktyce do masowości. Pisano, że „demokratyczny charakter Zrywu wyrazić się [...] musi przez czynny podmiotowy udział mas” wyrażony w „bezpośrednim akcie politycznej woli mas”<sup>175</sup>. Czynny udział mas mógł wszakże oznaczać ich militaryzację: „Każdy obywatel staje się wówczas żołnierzem, a dyscyplina [...] obowiązuje [...] wszystkich”<sup>176</sup>. Wolność okazywała się być uświadomioną koniecznością czy też po prostu subiektywną iluzją. „Im większa idea wspólnoty, co mus posłuszeństwa narzuca, tym większy zakres poczucia [podkreślenie — J.T.] wolności duchowej”<sup>177</sup>.

Wynikało to z samej istoty koncepcji Narodowego Zrywu Gospodarczego. „O ile «ideologia demokratyczna» nastawiona na szczęście i dobrobyt «szarego człowieka», opiera je na posiadanym kapitale finansowym, surowcach kolonii i pracy narodów kolorowych — to ideologie pracy — tego wszystkiego pozbawione, potęgę swoich narodów oprzeć muszą na uwielokrotnionym wysiłku i bohaterstwie milionów szarych ludzi pracy”<sup>178</sup>. „Jako naród zdrowy [...] żądamy od polityki siły i mocarstwowości” — ideolodzy SZN zdawali sobie sprawę, że ich koncepcja pozostaje w sprzeczności z indywidualny-

<sup>168</sup> *Dlaczego chcemy i musimy być demokratami*, op. cit.

<sup>169</sup> *Trzeci sanacjonizm*, Zryw 1942, nr 11.

<sup>170</sup> *Dlaczego chcemy i musimy być demokratami*, op. cit.

<sup>171</sup> F. Widy-Wirski, *W dziejowej...*, s. 37.

<sup>172</sup> *Zreformowana demokracja*, op. cit.

<sup>173</sup> *Istotne linie podziału*, op. cit.

<sup>174</sup> F. Widy-Wirski, *W dziejowej...*, s. 56.

<sup>175</sup> *Do szeregów zrywu gospodarczego!*, Kadra Polski Niepodległej 1943, nr 21.

<sup>176</sup> *Żołnierz-obywatel*, Kadra Polski Niepodległej 1943, nr 24.

<sup>177</sup> *Konstytucja czy plan pracy?*, op. cit.

<sup>178</sup> *I co dalej?*, Zryw 1942, nr 9.

mi dążeniami Polaków do spokoju i dobrobytu, nie ukrywali więc, że „Tutaj [w położeniu Polski — J.T.] [...] nie ma miejsca na ciche szczęście małych ludzi”, dlatego „Chcąc [...] spełniać swe zadania — państwo musi naruszać narodowe uobrażenie szczęścia”<sup>179</sup>. Pisano wprost: „walka o prawa jednostki dobiegła już końca, a nastąpiła pora działania dla wszystkich”<sup>180</sup>. Jak widzimy, de facto mamy do czynienia z totalitarną pseudodemokracją stwarzającą iluzję uczestnictwa mas w życiu publicznym.

## Ideologia Zrywu: rewolucja kulturalna

Jak widzimy, ideologia Zrywu powtarzała w zasadzie główne tezy przedwojennej Zadrugi. Najwyraźniejszą zmianę w porównaniu z oryginalnym zadrugizmem dostrzeżemy w stosunku do chrześcijaństwa. O ile przedwojenną Zadrugę można określić jako grupę neopogańską, to o Zrywie nie da się tego powiedzieć. Stachniuk poszedł tu na głęboki kompromis z mentalnością bazy członkowskiej wyciszając antychrześcijańskie hasła. Było to konieczne, gdyż adresatem jego publicystyki była organizacja, której organ miał nadtytuł „Bóg–Honor–Ojczyzna” i która szczyciła się rozbudowanym aparatem duszpasterskim<sup>181</sup>. Ustępstwo to miało jednak charakter taktyczny, gdyż cel strategiczny pozostał niezmienny: rewolucyjna transformacja polskiej kultury i psychiki.

Winą za „niż cywilizacyjny” obciążano charakter narodowy Polaków<sup>182</sup>. „Nie niewola jest przyczyną osławionej nędzy polskiej i braku urządzeń cywilizacyjnych, lecz odwrotnie nasz trzywiekowy niż cywilizacyjny był i jest przyczyną niewoli”<sup>183</sup>, czytamy w „Zrywie”, a w innym miejscu: „W charakterze narodowym polskim i elementach go kształtujących upatrujemy przyczynę linii degradacyjnej naszego narodu”<sup>184</sup>. W odróżnieniu od okresu przedwojennego zatrzymywano się w pół drogi i nie doszukiwano się przyczyn

<sup>179</sup> F. Widy-Wirski, *W dziejowej...*, s. 27.

<sup>180</sup> *Konstytucja czy plan pracy?*, op. cit.

<sup>181</sup> J. Radzymińska, op. cit., s. 14, 51. Niejako ubocznym skutkiem tego zderzenia była koncepcja modernizacji i zdynamizowania katolicyzmu. Według Wiedego w ruchu znalazła się „poważna grupa młodych księży”, którzy „wyprzedzali ewolucję w kierunku Aggiornamento i Dialogu Jana XXIII”, późniejsza kadra „ruchu księży patriotów”. Widy-Wirski, *Szlakiem...*, s. 25.

<sup>182</sup> *Nurty społeczno-polityczne w Kraju*, op. cit; *Rewolucja czy ewolucja?*, op. cit.

<sup>183</sup> *Testament tych co odeszli*, op. cit.

<sup>184</sup> *Istotne linie podziału*, op. cit.



owego „indywidualizmu wegetacyjnego” w chrześcijaństwie<sup>185</sup>, głosząco jednak, że Polska zmarnowała Złoty Wiek bo się wyłączyła z Renesansu: „Ideałem polskości stało się szczęście wsi zacisznej i spokojnej, światopogląd emerytalno-konsumpcyjny”<sup>186</sup>.

Wyciągano stąd wnioski o konieczności przełamania „postawy wegetacyjno-konsumpcyjnej”: „Musimy osiągnąć powszechność i spontaniczność nowej postawy duchowej, nowej wizji szczęścia, widzianego w pracy, rozmachu, twórczości i zdobywczości wobec świata żywiołów”<sup>187</sup>. Powstać miał „nowy typ Polaka dynamicznego zdolnego ponosić wielkie ofiary i wyrzeczenia na rzecz wspólnoty”<sup>188</sup>. Zryw Narodowy widziano nie tylko jako akt militarno-polityczny czy nawet gospodarczy, ale „przede wszystkim rewolucję charakterów”<sup>189</sup>, gdyż „Bez rewolucji charakteru narodowego — nie ma rewolucji polskiej”<sup>190</sup>.

Przemiana charakteru narodowego nie byłaby jednak procesem spontanicznym — również w tej sferze stawiano na planową politykę państwa. „Zryw” wyjaśniał: „Nie tylko struktura socjalna Polski nastęrcza opory na drodze uzbrojenia cywilizacyjnego kraju. [...] Charakter narodowy kształtują tradycyjne formy kultury, cały uświęcony styl życia. Przewyciężenie wegetacyjnych form kultury drogą nowej filozofii, sztuki, literatury staje się drugim głównym warunkiem powodzenia dzieła”<sup>191</sup>. Głoszono więc jedność polityki i kultury, stwierdzając, że polityka gospodarcza musi być zarazem polityką kultury<sup>192</sup>. „Zryw” głosił: „Stajemy przed naczelnym postulatem: zdynamizowania charakteru narodowego poprzez stworzenie środowiska duchowego, hodującego [!] typ [...] Polaka o [...] [gwałtowniejszych — J.T.] namiętnościach i pragnieniach”<sup>193</sup>.

<sup>185</sup> Neopogańskich sympatii doszukać się można co najwyżej w popularności starosłowiańskich pseudonimów w SZN i KPN. M. Piotrowski: op. cit., s. 171.

<sup>186</sup> *Podstawy dynamizmu gospodarczego*, op. cit.

<sup>187</sup> *Ibidem*.

<sup>188</sup> *Rewolucja czy ewolucja?*, op. cit.

<sup>189</sup> *Istotne linie podziału*, op. cit.

<sup>190</sup> *Rewolucja czy ewolucja?*, op. cit.

<sup>191</sup> *Testament tych co odeszli*, op. cit.

<sup>192</sup> *Organizacja kultury jako zagadnienie ogólnopolskie*, Zryw 1943, nr 17.

<sup>193</sup> *Elementy zwycięstwa*, op. cit. Także projekt deklaracji połączeniowej KPN i Zrywu zawierał postulaty „c) głębokiej rewizji światopoglądowej i mierników najwyższych wartości etycznych, [...], c) tylko głęboka rewizja naczelných wartości światopoglądowych jest w stanie wyzwolić, upowszechnić i spotęgować [fragment nieczytelny] gospodarcze niezbędne dla powodzenia [fragment nieczytelny]”. F. Widy-Wirski, *Szlakiem...*

Jaka była recepcja tych idei? Pewną wskazówką może być „Komunikat Kierownictwa Ruchu” z czerwca 1943 roku stwierdzający, że ideologia Zrywu niezbyt zrozumiała, a ośrodki prowincjonalne apelują o bardziej popularną formę<sup>194</sup>.

## Zryw wobec komunizmu

SZN był integralną częścią polskiego podziemia. Systematycznie podkreślał lojalność wobec rządu londyńskiego i jego agend (choć w 1944 roku domagał się rozszerzenia jego bazy)<sup>195</sup>. Pozycja ta warunkowała stanowisko wobec Polskiej Partii Robotniczej. Postawa Zrywu nacechowana była jednoznacznym antykomunizmem<sup>196</sup>. Komuniści byli uważani za zbrodniarzy swymi prowokacjami celowo niszczący naród polski<sup>197</sup>, nazywano ich „Targowicą”<sup>198</sup> i „czerwonymi volksdeutscheami «polskimi»”<sup>199</sup>. Zapowiadano, że „Chłop polski przepędzi wówczas ze wsi [...] bolszewickich agitatorów siekierami [...]”<sup>200</sup>. Przestrzegano, że „stupajkowski” „stalino-faszyzm” zepchnąby Polskę na margines obcej cywilizacji<sup>201</sup>.

Wrogość wobec komunistów nie oznaczała jednak równej wrogości wobec komunizmu jako ideologii — tu stanowisko było bardziej zniuansowane. Głoszono tu, że „Idei przeciwstawić się może skutecznie tylko Idea”<sup>202</sup>. Zrywowcy widzieli w bolszewizmie „zdegenerowaną próbę realizacyjną sprawiedliwości społecznej”<sup>203</sup>. Dystansowali się od marksizmu gdyż jego ostatecznym celem jest hedonizm<sup>204</sup> i nie uwzględnia „pozarozumowych tęsknot”, tym niemniej doceniali jako „znakomite narzędzie” analizy społecznej<sup>205</sup>. Widy wyrażał „najwyższy szacunek” dla ZSRR i pisał, że „Lenin i Stalin — to

<sup>194</sup> *Komunikat Kierownictwa Ruchu*, Zryw 1943, nr 23.

<sup>195</sup> *Gen. Władysław Sikorski*, Zryw 1942, nr 4; *Polityka zagraniczna generała Sikorskiego*, op. cit.; *Przemówienie premiera Mikołajczyka*, Zryw 1944, nr 29; *Deklaracja Zjazdu*, op. cit.; *Testament tych co odeszli*, op. cit.

<sup>196</sup> M. Piotrowski, op. cit., s. 182–183.

<sup>197</sup> *Z krwi waszej Polska powstanie by żyć*, Kadra Polski Niepodległej 1943, nr 28.

<sup>198</sup> *Wstyd dłużej milczeć*, Kadra Polski Niepodległej 1943, nr 27.

<sup>199</sup> *Zdraycy i dezterterzy*, Zryw 1943, nr 23; *Polityka piątego asa*, op. cit.

<sup>200</sup> *Polityka piątego asa*, op. cit.

<sup>201</sup> *Podstawy dynamizmu gospodarczego*, op. cit.

<sup>202</sup> *O ideowe dozbrojenie Narodu*, op. cit.

<sup>203</sup> *Polityka piątego asa*, op. cit.

<sup>204</sup> *Podstawy dynamizmu gospodarczego*, op. cit.

<sup>205</sup> *Dlaczego chcemy i musimy być demokratami*, op. cit.

źniwiarze pracy siewnej Iwana Groźnego, Piotra Wielkiego, [...] narodników”<sup>206</sup>. Charakterystyczny był stosunek do Stalina: pisano, że w walce z Trockim wyraża ducha czasów i odrzuca mieszczańskie konsumpcyjne ideały na rzecz heroizmu i kolektywizmu<sup>207</sup>.

Nic dziwnego, że ideologia Zrywu wzbudzała rozmaite reakcje. Jeden z członków KPN wspominał, że pod koniec 1944 roku na Podlasiu uważany był za komunistę, a gdy przeniósł się do Warszawy traktowano go jako reakcjonistę<sup>208</sup>. W programie Zrywu dostrzec można zbieżności z programem komunistycznym. Niewątpliwie ułatwiły one współpracę z nową władzą. Widy napisał w swych wspomnieniach: „Działając zgodnie z konsekwencją polityczną organizacji [...] udałem się autostopem do Lublina, gdzie zostałem przyjęty przez Ministra Obrony Narodowej Generała Rolę-Żymierskiego i przez I Sekretarza PPR [...] tow. Wiesława — Władysława Gomułkę, wobec których ujawniłem oficjalnie organizację polityczną i wojskową i zgłosiłem je do współpracy wojskowej i politycznej”<sup>209</sup>. Historia Zrywu — a zarazem zadrużnych planów samodzielnego przekształcenia Polski — dobiegła końca.

Zadruga jest stosunkowo najlepiej znanym ugrupowaniem neopogańskim w Polsce, jednak jej dzieje w okresie okupacji pozostają mało znane. Członkowie redakcji „Zadruży” skupieni wokół Stachniuka początkowo stronili od działalności politycznej, koncentrując się na pracy formacyjnej w wąskim gronie. Spowodowało to swego rodzaju bunt prących do walki czynnej młodych sympatyków ruchu, którzy utworzyli Pokoleniowy Ruch Młodych, scalony następnie z Ruchem Miecza i Pługa. Z kolei starzy zadrużanie włączyli się w 1943 roku w działalność Stronnictwa Zrywu Narodowego, któremu zaszczytli swoją ideologię w zmodyfikowanej „neozadrużnej” formie. ♦

#### ‘Zadrużne’ and ‘non –zadrużne’ formations during the Nazi occupation (1939–1945)

Zadruga was comparatively the best-known Neo-pagan formation which had existed in Poland. However, its history during occupation period is not well-known. The members of ‘Zadruga’ editing, who were close around Stachniuk, were avoiding, at first, a political activity. They were concentrated on formation work gathered in a narrow group. That caused a sort of a riot of workers who came towards an active

<sup>206</sup> F. Widy-Wirski, *W dziejowej...*, s. 13.

<sup>207</sup> *O ideowe dozbrojenie Narodu*, op. cit.

<sup>208</sup> F. Widy-Wirski, *Szlakiem...*, s. 41.

<sup>209</sup> *Ibidem*, s. 30.

fight. The fight of young Supporters of the formation who created the 'The Generational Young Movement' which was united with 'the 'The Sword and Plough Fraction'. In turn, the old zadrużans entered, in 1943, to 'The National Spurt Fraction' where they installed their ideology in the modified 'neo-zadrużna' form.

